Rok 1873. Kraków, piątek 1 sierpnia Nr. 175.

KRAJ

Dziennik KRAJ wychodzi codzień ran z wyjątkiem dni poświątecznych. Numer pojedyńczy w Krakowie i Lwowie kosztuje 5 centów.

Przedpłata wynosi:

	rocznie	kwart.	mies.
w Krakowie	12 złr.	3 złr.	1 złr.
w Austrji z przesyłką	16 „	4 „	1 „ 40.
w Niemczech	12 tal.	3 tal.	1 tal.
we Francji	80 fr.	20 fr.	7 fr.
w Serbji, Włoszech, Rumunii i Szwajc.	48 fr.	12 fr.	4 fr.
w Turcji	64 „	16 „	6 „
w Belgji	56 „	14 „	5 „

Przedpłatę przyjmuje Administracja dz. Kraj, urzęda pocztowe austrjackie i zagraniczne, oraz niżéj wymienione ajencje. Redakcja, Administracja i Ekspedycja miejscowa w Krakowie ul. Mikołajska l. 435. Listów niefrankowanych nie przyjmuje się. Reklamacje nieopieczętowane wolne od opłaty i uwzględnia się je tylko w terminie 8 dni. — Rękopisów nie zwraca się.

Cena ogłoszeń (Inseratów).
w pierwszém umieszczeniu wiersz . . 8 cnt.
w każdém następném umieszcz. wiersz 5 „
Stempel od każdorazowego umieszcz. 30 „
Ogłoszenia przyjmuje administracja i ajencje

Ajencje przyjmujące przedpłatę. W Krakowie: M. Dworski. Skład papieru Ż. J. Wywiałkowskiego, handel Wierzuchowskiego. — **We Lwowie:** Księgarnia Gubrynowicza i Szmidta.
Ajencje przyjmujące ogłoszenia. W Krakowie: Marjan Dworski. — **We Lwowie:** Ajencja dzienników A. J. Piątkowskiego. — **W Tarnowie:** Księgarnia Gazdy. — **W Wiedniu:** B. Wołowski Administrateur de la Gazette des 'Etrangers, Wien Kolovratring 9. — Hasenstein & Vogler, Neuer Markt Nr. 11. — Oppelik, Wolzeile Nr. 22. — Rudolf Mosse, Seilerstätte Nr. 2. — Filip Löb, biuro anonsów, Wolzeile Nr. 2.— **W Pradze:** Ferdinandsstrasse Nr. 38. — **W Berlinie, Monachjum, Zürichu i St. Gallen:** Rudolf Mosse München, Windermühlergasse, 3. — **W Hamburgu, Frankfurcie nad Menem, Berlinie i Lipsku, Bazylei, Zürichu, St Gallen, Genewie i Sztutgardzie:** Hassenstein & Vogler. — **W Paryżu:** Księgarnia Władysława Mickiewicza „Librairie de Luxembourg rue de Tournon 16."

Ogłoszenie przedpłaty na „Kraj".

Cena prenumeraty:	W Krakowie:	w Austrji: z przesy. pocztową
za sierpień	złr. 1 —	zł. 1 40
za sier., wrze., paź.	„ 3 —	„ 4 —

Kraków 31 lipca.

Znajdujemy we *Fremdbl.* ustęp, który dla tego zasługuje na uwagę i nabiera znaczenia, że go powtórzyły półurzędowe dzienniki. Pismo to, mając ścisłe stosunki z biurem prasowém, upomina rząd, aby przy wyborach do rady państwa nie dał się odstraszyć zarzutem pogwałcenia wolności wyborczéj, i aby mianowicie w grupie wielkich posiadłości starał się swoje wpływy roztoczyć. Jak gdyby rząd kiedykolwiek się lękał powyższego zarzutu!

Pokrok ostrzega ciała autonomiczne czeskie, aby się nie wyrywały z niepotrzebnemi i niewczesnemi oświadczeniami. Zanim się ośmieli wskazać opozycji jéj przyszłą taktykę, trzeba dobrze rozważyć wszystkie okoliczności. Wolno każdemu zdanie swoje wypowiadać według upodobania; skoro jednak dobry patrjota uważa, że jego opinję z radością witają nieprzyjaciele jego kraju i na swoją korzyść wyzyskują, byłoby to zbrodnią, popełnioną na ojczyznie, chcieć tym samym torem daléj postępować. „Co będziemy, a czego nie będziemy czynić, mówi daléj *Pokrok,* rozstrzygnie to przedewszystkiem po dokładném porozumieniu się z innymi federalistami austrjackimi klub czeskich mężów zaufania; a nie ulega już dziś żadnéj wątpliwości, w jakim duchu owo rozstrzygnięcie wypadnie. Reprezentanci czeskiego ludu, który tak stanowczo potępił galicyjskich oportunistów i pięciu posłów dalmatyńskich, reprezentanci tego ludu nigdy nie pójdą za przykładem pięciu i oportunistów. Nie potrzebujemy, nie możemy i nie śmiemy tego uczynić."

Półurzędowy *Pr. Volksbl.,* zostający w blizkich stosunkach z hr. Roonem, donosi, że jenerał Mantenffel po powrocie z Francji otrzyma niezawodnie wysokie stanowisko w nagrodę swoich zasług; lecz stanowisko to nie będzie wcale wpływać na dzisiejszą politykę rządu pruskiego. Tém mniéj można mówić o zamianowaniu Manteuffela kanclerzem w miejsce Bismarka, lub prezydentem ministrów w miejsce Roona. Dziennik zapewnia, że Bismark używa, jak dawniéj, największéj łaski cesarza; co zaś do Roona, to jego ustąpienie z prezydjum mogłoby nastąpić jedynie dla względów zdrowia, bynajmniéj nie z powodów politycznych.

We wtorek po uchwaleniu traktatów handlowych z Anglją i Belgją, izba wersalska została zamkniętą. Pod koniec posiedzenia Broglie odczytał orędzie marszałka Mac-Mahona, z którego tymczasem to tylko podnieść możemy, że zarówno prezydent, jak mężowie porządku moralnego starannie ominęli wyraz rzeczpospolita. Ponieważ nie można było uniknąć wzmianki o ewakuacji, wspomniono tedy o szczęśliwych układach, któremi poprzednik marszałka przyczynił się do przygotowania dzieła oswobodzenia. W bardziéj lichy sposób nie można było wyrazić się o zasługach Thiersa. Za to wiele prawił Broglie o mniemanych zasługach w tym względzie izby. W ogóle bezbarwne orędzie Mac-Mahona kończy się szumnemi frazesami w duchu cesarstwa, zwróconemi do kraju, i zapewnieniem pokojowych usposobień na zewnątrz.

Minister wojny wypracowuje obecnie osobny system dla obrony okolic górskich. W tym celu mają być wybudowane osobne koleje żelazne, i miasta w odnośnych okolicach zostały wezwane, aby się przyczyniły do budowy takich kolei. Miasto Morez w dep. Jury uchwaliło już sumę 300,000 fr.

Paryzki korespondent *Köln. Ztg* daje do zrozumienia, że kapitan Werner nie działał na własną rękę, chwytając hiszpański parowiec, lecz udał się był po instrukcje do niemieckiego poselstwa w Madrycie. Inne dzienniki pruskie zbywają sprawę ogólnikami; tylko jeden *Börsen-Courier* odważył się wystąpić z artykułem naczelnym i sądzi, że schwytanie Vigilanta przez Fryderyka Karola przygotowało wszystko, co trzeba, ażeby stan rzeczy w Hiszpanji poddać głębokiéj rozwadze wszystkich rządów europejskich. Pomimo odwołania w *N. Allg. Ztg,* fakt powyższy zawsze będzie miał znaczenie interwencji niemieckiéj, i jakkolwiekby wypadło usprawiedliwienie się kapitana Wernera, czyn ten wmięszania się niemieckiego państwa w sprawy hiszpańskie nie może być uważany za niebyły.

Rekurs Mermilloda przeciw wygnaniu jego z Genewy, przed kilku miesiącami dokonanemu, został odrzucony przez radę narodową. Przy rozprawach podnoszono, że tu chodzi o zatarg między stolicą papiezką a konfederacją szwajcarską, że zatem sprawa nie kwalifikuje się do dyskusji sądowéj. Odwołanie się Mermilloda do jego praw obywatela szwajcarskiego odparto uwagą, że między Szwajcarem, który występuje, jako organ obcego mocarstwa, a cudzoziemcem, tę samą funkcję pełniącym, nie można robić żadnéj różnicy.

Ruch wyborczy
w kraju i poza krajem.

Centralny lwowski komitet wyborczy rozesłał do burmistrzów wszystkich miast wschodnio galicyjskich, wybierających posłów w grupach miejskich, wezwania, aby co rychléj przystąpili do zawiązywania komitetów wyborczych.

Od gminy koropieckiéj otrzymała *Gaz. Narodowa* sprostowanie podanéj przez nią wiadomości, jakoby rada gminna tamtejsza powzięła uchwałę, dążącą do wyrugowania żydów z Koropca z powodu łączenia się ich z „Szomer Izraelem". „Szomer Izrael" nie nadesłał żadnego wezwania do Koropca, więc też nie było potrzeby występowania przeciw niemu.

Dziennik Polski ostrzega przed agitacjami garstki pseudo Niemców w powiecie bialskim, którzy już zuchwałość swoją aż do postawienia niemieckich kandydatów posunęli i to nietylko z miast: Białej, Nowego Sącza i Wieliczki, które razem jednego posła wybierają, ale też i z gmin wiejskich w okręgu wyborczym bialskim, żywieckim, oświęcimskim, kętskim, milówieckim i ślemieńskim. Spodziewamy się, że rychłe wdanie się centralnego komitetu wyborczego dla zachodniéj Galicji udaremni zabiegi tych niepowołanych agitatorów.

O wybór z grupy miast: Kołomyja, Śniatyn i Buczace, stara się podobno dr. Hönigsmann.

Zapewniają, że stronnictwo liberalne w włoskim południowym (Tyrolu) zawarło sojusz z centralistami pod tym warunkiem, że Tyrol południowy odłączony zostanie od reszty Tyrolu i stanowić będzie nadal osobną prowincję.

W sobotę dnia 2 sierpnia odbędzie się o godzinie 4téj po południu posiedzenie centralnego komitetu wyborczego dla zachodniéj Galicji pod przewodnictwem dr. Zyblikiewicza, w mieszkaniu jego pod l. 242 przy placu Szczepańskim.

Kraków 31 lipca.

(p.) Czytamy w przedostatnim numerze dziennika *Vaterland*:

„Oddanie wiedeńskiemu sądowi karnemu aktów w sprawie kolei lwowsko-czerniowieckiéj wywarło powszechne zdziwienie, gdyż nikt nie przypuszczał, żeby minister handlu dr. Banhans mógł był wystąpić przeciw Giskrze i Offenheimowi. Dzienniki wiernokonstytucyjne skorzystały z téj sposobności, by pod niebiosa wynieść cnoty p. ministra handlu. Z powodu artykułu, napisanego w podobnym duchu i umieszczonego w *Tagblacie* z dnia 24 b. m. otrzymujemy właśnie teraz ciekawe wyjaśnienia, według których śledztwo przeciw kolei lwowsko-czerniowieckiéj już dr. Schäffle (minister handlu za Hohenwarta) rozpoczął i tak daleko posunął, że obecny minister handlu nie mógł już téj sprawy umorzyć, choćby nawet najbardziéj tego pragnął. Gdyby doniesieniu naszemu zaprzeczyć chciano, możemy z całą stanowczością dowieść, że jest prawdziwém."

Z tego pokazuje się, dlaczego p. Banhans, czesko-niemiecki minister, tak energicznie powstał przeciw ludziom należącym do jego stronnictwa, albo będącym w położeniu wyzyskiwania stosunku z tém stronnictwem. Pierwotna inicjatywa, jak widzimy, wyszła ze strony gabinetu, który przedstawił w polityce zasady ugodowe, pod względem ekonomicznym zaś zasady zdrowego i rzetelnego gospodarstwa.

Korespondencje „Kraju".

Wiedeń 29 lipca.

ω. Wczoraj odbyło się zgromadzenie wyborcze w Wiedniu, na „Landstrasse" przedmieściu blizkiém miasta i zamieszkałém w wielkiéj części przez urzędników. Tam zwykle wychodził zwycięzko kandydat protegowany przez dzienniki tutejsze.

Teraz pokazało się, że wpływ organów centralistycznych nawet w Wiedniu, i to tam, gdzie opozycja dotąd szorstko nie występowała, zredukowany został do zera.

Główny wpływ wywierał na wyborców tego przedmieścia właściciel dziennika *Vorstadt Zeitung,* Hügel, zamieszkały na „Landstrasse", który tamtejszym mieszkańcom zawdzięcza posadę honorową „radzcy miejskiego" w Wiedniu.

Otóż miejscowe organa centralistyczne tak większe jak mniejsze zgodziły się na jedną taktykę, t. j. by na „Landstrasse" z dwóch kandydatów jednego, z zagranicy powołanego na dyrektora szkół tutejszych, nazwiskiem Dittes, protegować, a na drugiego, t. j. dr. Mandla, który także jest kandydatem, rzucać rozmaite podejrzenia, i nie dopuścić, by go wybrano posłem! Na zgromadzeniu wyborców, które się wczoraj odbyło w sali wielkiéj Drehera, zaszły sceny tak burzliwe, że nie można było przyjść do żadnego rezultatu. Organa centralistyczne, w téj sprawie jednostronne, opisują przebieg rzeczy w ten sposób, jakoby stronnictwo popierające dr. Mandla przygotowało z umysłu „skandal" nie bywały w Wiedniu nawet na zgromadzeniach robotników socjalistyczno-demokratycznych. Rzecz zaś tak się miała.

Stowarzyszenie „Eintracht" wziąwszy w opiekę Mandla, wystosowało odezwę w formie okólnika do swych członków, by się zeszli wszyscy przed oznaczoną godziną (8mą wieczorem) do innéj sali, i na dane hasło weszli zbiorowo do wielkiéj sali na obrady przeznaczonéj. Kiedy więc otwarte zostało posiedzenie przez obywatela z „Landstrasse" Schembera, i chodziło o formalne ukonstytuowanie się przez wybór „przewodniczącego", zaraz się pokazało, że partja „Dittesa" znajduje się w mniejszości — bo na propozycję Seitscheka, by Sitembera ogłosić przewodniczącym, powstał krzyk, hałas, że przez pół godziny i słowa nie można było dosłyszeć.

Krzyki, i głośno sobie wzajemnie wyrzucane intrygi, wypełniły godzinę czasu. Wspomniany Hügel zabierał głos w duchu pojednawczym, perswadując zgromadzonym, „żeby spokojnie zabrali się do dyskusji, ponieważ takie postępowanie panów wyborców miasta stołecznego monarchji, które jest główną siedzibą kultury, gdyby trwało do końca, zaszkodziłoby reputacji Wiednia i jego mieszkańców."

Na to zimno odpowiedział Hasenauer: P. Hügel pięknie mówił, i przemawiał za wzajemną pobłażliwością, ale popatrzcie się, jak on inaczéj każe pisać, i jak parcjalnie „przeciwników" wystawia swym czytelnikom; a osądźcie co warte jego słowa.

Wielkie wrażenie zrobiły te słowa, bo odzwierciedliły prawdę, i każdy musiał sobie powiedzieć, „że tendencyjne fałszowanie opinji publicznéj stało się w Wiedniu rzemiosłem dla dzienników centralistycznych, i że dziś mieszkańcy Wiednia żadnego zaufania do tych „publicystycznych kierowników opinji" nie mają.

Do żadnego rezultatu zatem nie przyszło, może się wszakże w celu porozumienia zbiorą raz jeszcze wyborcy tego przedmieścia na publiczne zgromadzenie.

Dla nas rzecz sama byłaby obojętną, gdyby ten objaw życia publicznego w środku państwa nie był dla nas dowodem, że dla hegemonów niemieckich głównym celem polityki jest egoistyczny interes, i że wśród wszelkich zatargów, a nawet zajść skandalicznych między sobą, popierać będą dzisiejszy system rządzenia t. j. centralizację, która im, to jest niemieckiéj mniejszości, zapewnia używanie korzyści z dzierżenia narodowéj władzy.

Starzy i młodzi co do głównego celu rządzenia Austrją, jako Niemcy, są i będą zawsze z sobą w zgodzie.

Do kompromisów skłaniać się nie będą, chyba ich do tego zmuszą polityczni przeciwnicy zebraniem i użyciem sił zbiorowych. Dla tego też akcja wyborcza w nowéj formie prowadzona, jest niezmiernéj doniosłości, bo rezultat wyborów pokaże czy obadwa stronnictwa mają siłę moralną do prowadzenia polityki austrjackiéj w duchu swych zasad.

Bardzo być może, a nawet jest prawdopodobnem, że w skutek tylu usterek i niepowodzeń partji i rządu centralistycznego, u góry by pomyślano o próbie ugody t. j. zaprowadzeniu miru między ludami, gdyby solidarność między wszystkimi czynnikami anticentralistycznemi czyli federalistycznemi uwidocznioną została; ale liczyć na przypadek jakikolwiek lub na sam ciężar specyficzny położenia krytycznego w Austrji, byłoby bezskutecznem łudzeniem się tylko.

O ile z wiadomości co do sprawy wyborczéj zmiarkować można, pewnem jest, że w dwóch mniejszych krajach austrjackich centralistyczna partja przy wyborach upadnie, t. j. w Tyrolu i Krainie, gdzie li tylko sztuczne kurje i izby handlowe ad hoc uprzywilejowane, kilka głosów centralistom dostarczą. W innych krajach o podobnéj solidarności nie może być mowy, dla tego, bo raz powypaczano stosunki, układając ustawę o zaprowadzeniu bezpośrednich wyborów na

korzyść Niemców, a powtóre dla tego, że są w niektórych prowincjach antagonizmy narodowościowe, które posłużyć mogą centralistom do wzmocnienia ich pozycji.

Zależy jednak wszystko od tego, czy w chwili stanowczéj znajdzie się u nas taka dyscyplina, jaką napotykamy w cesarstwie niemieckiem na każdym kroku. Dziś jeszcze nie ma zupełnéj pewności, jaki prąd polityczny weźmie górę w Czechach. Ważą się zapatrywania, nie wiedzieć jednak, które przeważy w opinji kraju.

Z Bułgarji 24 lipca.

Silne zajął stanowisko wice król Egiptu w carogrodzkim seraju: przebiegły, inteligentny a przedewszystkiem bogaty, krok po kroku zabiera Khédiwe grunt po cofającym się sułtanie, potężnie obwarowując pole przyszłego i niedalekiego działania.

Sułtan wdał się nie w swoją rzecz, w sterowanie strzaskaną nawą swéj obszernéj monarchji; niewykształcony a chciwy złota, za złoto wydaje firmany, zrzeka się swych praw prastarych, i żegluje najkrótszą drogą do dyssolucji państwa ottomańskiego. Żelazna ręka Fuad-Aali paszy ograniczała go do bezczynności; po śmierci jego, zachęcony przez Ignatjewa, tego Repnina tureckiego, niehamowany przez Mahmud paszę, który w tych dniach staje przed kratkami, sułtan wdał się prawdziwie w grę giełdową, bierze pieniądze od przedsiębiorców budowy dróg żelaznych, i exploatuje wice-króla, który w ciągu dwumiesięcznego pobytu w Carogrodzie, wydał dwadzieścia miljonów funtów tureckich, dając w. Porcie połowę téj sumy, uratował od „krachu" papiery tureckie, nadto wyprawił padyszachowi sardanapalowską ucztę, na złotym, suto wysadzanym najpiękniejszemi djamentami serwisie, który przeszedł do bufetu sułtańskiego; oświecił Bosfor nieznanéj piękności ogniami sztucznemi w dzień koronacji sułtańskiéj, do czego sprowadził pyrotechników z Anglji, a za to otrzymał firman na nieograniczone prawie pomnożenie kadr armji egipskiéj. Ów wice-król, nieposiadający żadnych praw pomazańca, a stojący na liście gubernatorów czyli walich, po gubernatorze Bagdatu, otrzymał pozwolenie wchodzenia do seraju, nie drzwiami przeznaczonemi dla paszów, ale tryumfalnemi schodami, stojącemi otworem tylko dla osób koronowanych. Głuche wieści niosą, że Yemen, z którym w. Porta uprzątnąć się nie może, przejdzie pod panowanie egipskie, a za to wice-król poprze projekt sułtański, osadzenia na tron Ottomanów, wbrew prawom i tradycji nie synowca, lecz syna Abdul Azisa; wice król czyni wszelkie honory Jussuf Jzedin Effendemu, ignorując prawego następcę Murad Effendego.

Lecz nie koniec na tych zalotach egipskiego wassala; ks. Milan oczekuje obecnie na przyjazd posła serbskiego w Carogrodzie p. Krioticza, a po zniesieniu się z nim, ma się udać do Carogrodu dla złożenia hołdu sułtanowi. Kiedy przyjazd ks. Milana staje się pewnością, król Jerzy przysyła sułtanowi order Zbawiciela, wysadzany brylantami i zapowiada swój przyjazd do starego Bizancjum.

Interesowani liczą na to, że sułtan wbity w ambicję temi hołdami, ośmielony poparciem lenników, zdecyduje się w końcu na ogłoszenie swego syna następcą tronu, zmieniając porządek tradycyjny.

Wszystko to gromadzi olbrzymie chmury na horyzoncie tureckim; apatja i bezczynność bejów tureckich zmieniła się w silne rozdrażnienie, a chociaż Turcy nie są w stanie dokonać przewrotu wielkiéj doniosłości, to zgodnie z podaniem do rewolucji pałacowéj są zawsze gotowi, i sznurek jedwabny, bezczynny w ciągu trzech ostatnich panowań, może być wywieszonym znowu na scenę niezbadanych tajemnic panowania Ottomanów.

Rozdzielić Turków na dwa stronnictwa: jedno za, drugie przeciw zmianie prawa następstwa, wytworzyć walkę wewnętrzną, posadzić na tron sułtana, dźwignię tego li tylko zabiegami Moskali, jest fundamentem całéj intrygi Ignatiewa — powtarzamy, Repnina czasów naszych.

Przed dziesięciu laty parlament angielski poruszył kwestję drogi żelaznéj indyjskiéj ze Skutar do Indyj, czy to doliną Eufratu, czy przez Persję: i namyślania się angielskie i opieszałość turecka, spowodowały ciągłe odkładania téj sprawy, aż została poruszoną w odmienny sposób; inżynier francuzki p. Cotard, znany z prac swych w Suez, a następnie w Rumelji, zaproponował za pośrednictwem p. Lesseps'a rządowi moskiewskiemu linję rossyjsko-indyjską z Orenburga przez Samarkandę do Peszewar. P. Cotard, bawiący obecnie w Paryżu, czyni przygotowania do podróży, którą odbędzie przez Indje, Samarkandę do Rossji i idzie mu przedewszystkiem o zbadanie przeszkód, jakie natura stawia podobnemu przedsięwzięciu, i o zdanie sobie sprawy, czy ta linja utrzyma się własnemi dochodami.

Jeźli Rossja tym razem wysłała małą ilość wojska na wyprawę chiwańską, to niepokonane trudności, które stawia natura armji operującéj, o czem wspomina w swem raporcie Kauffman, były tego powodem; lecz gdy koléj ułatwi przemarsz wojska i da możność zaopatrzenia go w żywność, gdy sprowadzą się wody, staną miasta i twierdze, przewaga carów w całéj Azji stanie się faktem dokonanym.

Warszawa. Obserwacja stosunków życiowych i dane statystyczne — o ile można ręczyć za ścisłą ich dokładność — świadczą o zwrocie pewnéj części społeczeństwa naszego do zajęć rękodzielniczych, do pracy w kierunku praktycznym i utylitarnym. Ten objaw w naszych stosunkach społecznych zwraca dziś więcéj niż kiedykolwiek uwagę prasy miejscowéj, zwłaszcza niedawno powstałego dziennika „Wiek", który od pierwszego numeru daje nam obszerne i gruntowne artykuły dotyczące tego przedmiotu.

Ruchu w tym kierunku obawiać się bynajmniéj nie mamy potrzeby, albowiem z początku po nim możemy się spodziewać tylko drobnych rezultatów, a uniknięcie w przyszłości niektórych złych jego stron od nas samych zależy. Jest to bezwątpienia największy obszar pracy społecznéj, dającéj się wyzyskać w najszerszych rozmiarach i z prawdziwą dla kraju korzyścią.

Podług danych statystycznych, zebranych w nr. 22 „Wieku", widać, że rok 1871 pod względem liczby rzemieślników przewyższył wszystkie lata poprzednie. W ciągu bowiem roku 1871 liczba rzemieślników wzrosła o 25%.

Oczywiście mowa tutaj może być tylko o saméj Warszawie, bo co do prowincji dane statystyczne są w ogóle bardzo niedokładne, tak, że na ich podstawie żadnych pewnych wniosków wyprowadzać nie można.

Dane statystyczne miasta Warszawy wykazują najdowodniéj, w jakim kierunku zwracają się najświeższe i najzdrowsze siły naszego społeczeństwa. Tak np. ogólna liczba szewców w r. 1870 wynosiła 1000, w r. 1871 wzrosła do 1770; stolarzy w roku 1870 było w Warszawie tylko 175, w roku 1871 jest ich 1164; krawców w r. 1870 — 685, w roku zaś 1871 — 1094; litografów w roku 1870 51, w r. 1871 — 115 itd.

Ten nadzwyczajny wzrost widzimy we wszystkich rodzajach rzemiosł. Toż samo przedstawia nam i statystyka przemysłu fabrycznego.

Tak np. warszawskie fabryki machin parowych i narzędzi rolniczych w roku 1868 zajmowały tylko 917 robotników, w r. zaś 1871 liczba ich wzrosła do 1644; fabryki wyrobów mechanicznych stalowych w r. 1870 liczyły robotników 41, w r. 1871 liczba ta wzrosła we dwójnasób. Podobnyż wzrost sił pracujących spotrzegamy w garbarniach, fabrykach guzików metalowych itd.

Nie należy przytém zapominać, że statystyka ta obejmuje jedynie rzemieślników cechowych; za temi korporacjami liczba rzemieślników wzrasta zapewne w takim samym stosunku. Fakt ten tém mocniéj zadziwia, że dziś majstrowie do warsztatów inaczéj nie przyjmują jak za znaczną stosunkowo opłatą, która nieraz dochodzi do 150 i 200 rubli rocznie. — Wzrost rzemieślników do tego stopnia stał się znacznym, że w niektórych warsztatach i fabrykach dla braku miejsca nowych kandydatów wcale nie przyjmują, jak np. w zakładach fabryczno-mechanicznych.

Korespondent „Gaz. P." z Siedlec daje bardzo pochlebny obraz rozwoju tego miasta. Oprócz bowiem ulepszeń i upiększeń zewnętrznych, które postawiły miasto Siedlce na równi z większemi prowincjonalnemi miastami, powoli zaczyna się także rozwijać życie towarzyskie, ruch umysłowy i handel. Coraz więcéj przybywa w tém mieście sklepów, których i Warszawa nie powstydziłaby się, co zmusza niektóre zakłady żydowskie do naśladownictwa.

Równolegle zaś z innemi sklepami rozszerza się zakres działalności księgarń, których w Siedlcach dwie istnieje. Emulacji tych księgarń należy przypisać po części coraz bardziéj ożywiający się ruch umysłowy. Liczba prenumeratorów czasopism warszawskich w przeciągu ostatniego roku prawie się podwoiła. Z pism tygodniowych największém powodzeniem cieszą się „Kłosy", „Bluszcz", „Przegląd tygodniowy" i „Opiekun domowy", z co dziennych „Kurjer warszawski" i „Gaz. P." Zdaje się jednak, że nowopowstały „Wiek" będzie miał na Podlasiu najwięcéj zwolenników.

W tych dniach wyszły z druku „Pamiętnik warszawskiego instytutu głuchoniemych i ociemniałych" świadczy o ogromnym rozwoju téj instytucji w ciągu ostatniego dziesięciolecia. Od roku bowiem 1863 zakład ten pozbył się charakteru instytucji szpitalnéj, a przybrał wszelkie cechy szkoły, w któréj rzemiosła i sztuki stanowią ważną część wychowania. Głuchoniemi zaczęli się uczyć ślusarstwa, szewctwa damskiego, kamieniarstwa, sztuki drzeworytniczéj i rzeźbiarstwa; ociemniali zaś powroźnictwa i szczotkarstwa. W obu działach powstały drukarnie, jedna drukująca książki i nuty dla ociemniałych, druga książki dla głuchoniemych. Dla uczących się muzyki powiększono liczbę fortepianów.

Kronika potoczna i rozmaitości.

Kraków, 31 lipca.

= **Dzisiaj** we środę po wtorkowéj krótko trwałéj burzy, powietrze nie wiele się ochłodziło, ciągle jeszcze jest parno.

Komisja sanitarna na posiedzeniu dnia 30 b. m., pod przewodnictwem radcy miejskiego Wentzla i w obecności wiceprezydenta dr. Strzeleckiego odbytém, załatwiła kilka spraw dotyczących wewnętrznéj administracji w szpitalach cholerycznych, przyjęła do wiadomości, że zbór izraelicki ofiaruje w swoim szpitalu lokal, w celu urządzenia w nim prowizorycznie, na koszt gminy i pod zarządem komisji sanitarnéj szpitala dla izraelitów cholerą dotkniętych, oraz uznała, że nie ma obecnie potrzeby naglącéj do pomnożenia szpitali cholerycznych, gdyż w tychże jest miejsca na 127 osób.

Stan cholery. — We środę przybyło do szpitala Braci Miłosierdzia na Kazimierzu chorych na cholerę: 5, wyzdrowiało 4, umarło 3, zostaje w leczeniu 15.

Do szpitala barakowego na Skałce przybyło we środę: 5, umarło 4, wyzdrowiało 3, zostaje w leczeniu 14.

Do szpitala Siótstr Miłosierdzia przybyło we środę: 12, wyzdrowiało 7, umarło 4, zostaje w leczeniu 31.

Do szpitala starozakonnych przybył we środę: 1, umarł —, wyzdrowiało —, zostaje w leczeniu 33.

Oprócz tego w domach prywatnych na Kazimierzu i Stradomiu umarło wczoraj osób 10, w innych przedmieściach i w śródmieściu 6.

Na Podgórzu zachorowało we środę: 3, umarło 4, zostaje w leczeniu 5.

P. Jan Armułowicz, obywatel miasta Krakowa, chcąc przyjść w pomoc ubogim podczas epidemji, oznajmił, że przez cały sierpień będzie rozdawał 15 osobom, przez komisarza obwodu wybrać się mającym, w domu własnym, ciepłe pożywne południowe jedzenie.

Cesarz przyjmował d. 21 b. m. deputację woźnych rządowych. Dopominała się ona polepszenia płac woźnych, gdyż ci jak wiadomo, nie zostali uwzględnieni przy ostatniéj regulacji płac urzędników państwowych; płaca ich wynosi dotąd 250 — 500 zła. Cesarz przyrzekł iż każe sobie zdać sprawę w téj mierze.

Zasiłki rządowe na zwiedzenie wystawy wiedeńskiéj. — Minister wyznań i oświecenia udzielił: profesorowi uniwersytetu lwowskiego Wawrzyńcowi Zmurce; profesorom akademji technicznéj we Lwowie: Augustowi Freundowi, Janowi Frankiemu i Dominikowi Zbrożkowi; profesorom uniwersytetu w Krakowie: dr. Ign. Czerwiakowskiemu i dr. Franciszkowi Karlińskiemu; profesorom gimnazjalnym: Ant. Krygowskiemu we Lwowie, Józefowi Bodyńskiemu w Stanisławowie i Józefowi Schittawansowi w Brodach, prof. szkoły realnéj dr. Ant. Wierzejskiemu w Krakowie; dyrektorom seminarjum nauczycielskiego; Wincentemu Jabłońskiemu w Krakowie, dr. Sewerynowi Dniestrzańskiemu w Tarnopolu, starszemu nauczycielowi seminarjum nauczycielskiego Ludw. Zgórkowi w Krakowie, nareszcie okręgowemu inspektorowi szkolnemu Józefowi Sąsiedzkiemu w Złoczowie, zasiłku w celu zwiedzenia wystawy powszechnéj w Wiedniu, każdemu po sto (100) zła. na podróż. Również udzielono nauczycielowi zakładu ciemnych we Lwowie na ręce zastępcy dyrektora W. księdza scholastyka Morawskiego zapomogi sto (100) zła. na podróż do Wiednia na kongres nauczycieli zakładów ciemnych, odbyć się mający w sierpniu r. b.

Wczoraj w nocy przejeżdżał przez Szczakowę do Wiednia arcyksiążę Albrecht, a drugim zaraz pociągiem i także do Wiednia W. ks. Konstanty Mikołajewicz, brat cara, przywódzca stronnictwa panslawistycznego w Rossji.

Od wiarogodnych osób dowiadujemy się, że od jutra dnia 1 sierpnia b. r. granica między król. Polskiém i Galicją będzie zamknięta. Przejazd będzie wzbroniony tak galicjanom do Kongresówki jak i kongresowiakom do Galicji.

Dziennika mód wyszedł nr. 21 z dnia 1 sierpnia. Oprócz rysunków toaletowych i ich opisów jako téż ryciny kolorowanéj, znajdujemy w nim w części literackiéj: powieść w listach tłómaczoną z angielskiego p. t. „Na niewidziane," jeden z najnowszych wierszy Lenartowicza „Z myślą o kraju," inny wiersz napisany przez Marją p. t. „Modlitwa majowa," daléj artykuł z drzeworytem: „Pomnik jenerała Dąbrowskiego w Pierzchowcu," dalszy ciąg listów o wystawie wiedeńskiéj" przez Alf. Sz., kronikę „Z kraju i świata," wreszcie recenzję kilku najnowszych książek wydanych w Krakowie i rozmaitości.

△ **Tarnów,** dnia 30 lipca. — Cholera sroży się u nas, szczególnie między żydami w mieście i chrześcjanami na przedmieściach. Przeszłéj nocy było tak wiele chorych, że ich ratowaniem zajmowało się przeszło 60 osób, tak chrześcjan jak żydów. Szczególnie żydzi odznaczają się wielkiem poświęceniem, spiesząc na pomoc wszystkim chorym bez względu na ich wyznanie. I tak kiedy sąsiedzi mieszkający w jednym i tym samym domu z ks. Józefem Thenem, katechetą gimnazjalnym, dowiedziawszy się o gwałtownéj jego chorobie, pozamykali drzwi swoich mieszkań i opuścili go zupełnie, żydzi z dalszych nawet stron powziąwszy o tem wiadomość, przybiegli zaraz na pomoc i już prawie umarłemu przywrócili jeszcze tyle życia, że się mógł wyspowiadać i tak w Bogu zasnąć.

Chorzy w szpitalu cholerycznym zostawali, rzec można, tylko na łasce Bożéj; dopiero od kilku dni wzięły ich w najtroskliwszą opiekę jedynie z własnéj woli zakonnice. Mamy teraz błogą nadzieję, że niejeden będzie ich poświęceniu się zawdzięczał swe życie.

Koncert. — P. Olski, śpiewak opery lwowskiéj, przejeżdżając przez Tarnopol, dał w tém mieście koncert d. 28 b. m. z współudziałem p. Henryka Jareckiego, dyrektora orkiestry lwowskiéj, który mu w podróży towarzyszył. Przyjęcie koncertantów ze strony publiczności było bardzo dobre.

Założenie szkoły głównéj w Kolbuszowéj. — Rada gminna kolbuszowska idąc za dobrym przykładem ościennych powiatów, powzięła myśl założenia szkoły głównéj 4-klasowéj, którą rada szkolna kraj. już zatwierdziła i znaczną wsparła subwencją, Do zrealizowania téj szlachetnéj myśli przyczynili się przeważnie: rada pow. kolbuszowskiego jednorazowym datkiem 1300 zła., oraz subwencją coroczną po 500 zła. na utrzymanie jednego nauczyciela; hr. Zdzisł. Tyszkiewicz datkiem 1000 zła. i materjałem budowlanym; wreszcie starosta Fr. Olszewski niezmordowaną swą pracą w pośredniczeniu około wyszukania środków i pomnożenia funduszów budowy szkoły.

Kamień węgielny pod budowę rzeczonéj szkoły położono już dnia 25 b. m. w obec licznie zgromadzonych obywateli miejskich, tudzież reprezentantów wszystkich kolbuszowskich władz rządowych, autonomicznych i wojskowych.

= **W okolicach Pesztu** spaliła się fabryka wagonów i magazyn, w którym podobno znajdowało się 85 gotowych nowych wagonów. Fabryka ta była zaasekurowaną na 780,000 zła.

= **W Laksenburgu** na zamku i na dworcu kolei robią wielkie przygotowania na przyjęcie szacha perskiego, który tam ma przemieszkiwać. Wielu ciekawych ze wszystkich stron przyjeżdża do Laksenburga, a pomiędzy nimi także wiele wiejskiego ludu.

= **W mieście liczynie** wielkie wrażenie wywarła śmierć tamtejszego burmistrza Ruttego, wielce około miasta zasłużonego i powszechnie poważanego obywatela. Odebrał on sobie życie straciwszy znaczną część swego majątku w skutek ostatnich przesileń finansowych. Pozostała po nim żona i sześcioro dzieci.

† **Franciszek Małecki,** powszechnie sza-

nowany notarjusz i jeden z najzdolniejszych rzeczników poznańskich, odebrał sobie d. 26 b. m. życie w przystępie melancholji, spowodowanéj ruiną finansową. Żył lat 50.

Znany autor „Historji prawodawstw słowiańskich“, Wacław Aleksander Maciejowski, bawi obecnie w Poznaniu.

Bank poznański pod firmą „Potworowski, Małecki, Plewkiewicz i spółka“ ogłosił, jak *Lzien. Pozn.* donosi, upadłość swoją.

= **Proces** przeciw parobkowi obwinionemu o zabójstwo Anny Böckler, ma się niedługo rozpocząć.

= **Podczas uroczystego objadu** danego 27 b. m. na cześć arcyksięcia Albrechta w Łazienkach, car Aleksander wzniósł toast za zdrowie monarchów Austrji i Niemiec, jakoteż ich armji. Arcyksiążę przesłał natychmiast telegrafem wiadomość o tem do cesarza do Burgu. Dwa podobne telegramy wysłane także zostały do pułkowników tych austrjackich pułków, które noszą nazwisko cara, to jest pułk piechoty w Kronsztadzie i pułk ułanów w Żółkwi. Trzeci toast spełnił car za zdrowie obu przytomnych feldmarszałków, jako reprezentantów dwóch państw ściśle sprzyjaźnionych z Rossją.

„**Wenus**“, posąg wykonany z kararyjskiego marmuru przez rzeźbiarza warszawskiego i członka akademji sztuk pięknych p. Syrewicza, zakupiony został przez cara w czasie jego ostatniego pobytu w Warszawie.

Piśmiennictwo bulgarskie, najstarsze ze słowiańskich co do początku, a najmłodsze co do rozwoju, zaczęło się ożywiać. Literat czeski Ireczek, syn b. ministra austrjackiego, ogłosił niedawno po bułgarsku spis dzieł bułgarskich od r. 1806 do 1870 wydanych. Dzieł tych było 550 w materji językoznawstwa, poezji, powieści, geografji, matematyki, historji itd. W Belgradzie wychodzi pod redakcją Czolakowa „Blgarski naroden zbornik“, zawierający opis zwyczajów i obyczajów zbiór pieśni, przysłów bułgarskich i. t. p.

Nowy port rossyjski. — Rząd rossyjski zamierza urządzić nad ujściem Newy przed samą stolicą port przystępny dla największych nawet okrętów kupieckich, który ma być połączony 25 stóp głębokim a 14 wiorst długim kanałem z kanałem Ładoga a szynami z siecią kolei żelaznych w państwie rossyjskiém.

Dzienniki rossyjskie głoszą, że dla ułatwienia komunikacji między Chiwą i Rossją mają być urządzone w stepach bezwodnych liczne studnie artezyjskie.

Chiwa, stolica chanatu tego imienia, pokonanego obecnie przez Rossję, posiada 12,000 mieszkańców i uchodzi za ognisko nauki i wyższéj społecznéj w tamtych stronach kultury.

Drugie miejsce po niéj zajmuje miasto Jeng Uergencz, sławne z bogactwa mieszkańców swoich, prowadzących znaczny wymienny handel z kupcami rossyjskimi. O sześć mil od stolicy leży inne miasto Gorlen, także dosyć zamożne a znane z wybornych melonów, dobrego wypieku chleba i rozgłośnych śpiewaków. W Chudża Ili mieszkańcy mają pretensję pochodzenia od proroka, więc dumni są z tego i troskliwie zajmują się genealogją. Dostać za żonę dziewicę urodzoną w tem mieście, uważanem jest za wielki zaszczyt. W Kungradzie Kirgizy, Karakałpaki i Turkomanie mają swoją główną targowicę; to też nigdzie w chanacie nie ma tańszego mięsa, masła, nabiału i innych stepowych produktów.

Straszliwy despotyzm nie znał dotąd w tym kraju żadnego hamulca, dopuszczając się okrucieństw, od których włosy powstają na głowie. Naprzykład wzięte do niewoli kobiety przywiązywano do końskich ogonów i tak przez stepy je włóczono; starcom wyłupywano oczy, zdrowych i silnych nabawiano w rozmaity sposób kalectwa; złoczyńcom zdzierano żywcem skórę, albo ich z wysokich wież na ziemię strącano. To wszystko uchodziło w Chiwie za rzecz zwyczajną, przeciwko któréj nikt nie miał nic do powiedzenia.

Obecnie, jak czytelnikom naszym wiadomo, chan chiwański, przegrawszy kampanję z Rossją, zniósł niewolnictwo w kraju swoim, które tam dotąd w całéj surowości się utrzymywało.

Spostrzeżenia meteorologiczne. — Dnia 29 lipca pogoda; termometr od 12.2 doszedł do 25.6 R. Dnia 30 przed południem pogoda i upał, po południu burza z deszczem; termometr od 14.4 doszedł do 25.1 R. Barometr zwolna idzie w górę, rano o 6 dnia 30 stan jego był 330.00, zaś dnia 31 był 330'''.48. Wiatr zachodni.

HOTEL POLLERA. *Przyjechali:* B. Czopp kupiec, Józef Pick kup. z Wiednia; Kaz. Michałowski, Józ. Piworycki, C. Brylalant kupiec z Warszawy; Majer Bris kup., Otto Fleiss kup. z Wrocławia; Ferd. Serman kup., A. Miller kup. z Hamburga; Józef Fischel kup., W. Meitzen kup. z Pragi; Antoni Sanocki obyw. z Galicji; Rozalja Mierzbicka obyw. z Kongresówki; Jadwiga Zdzichowska wł. d. z Ukrainy.

HOTEL DREZDENSKI. *Przyjechali:* Adam Trzeciak wł. d., Idalja hr. Romer wł. d., Olimpja Mazaraki wł. d. z Wołynia; Mikołaj Derewitcki wł. d. z Rossji; Antoni Zubrzycki wł. d. z Galicji; Antoni Ślosarski prof. z Warszawy; Wojciech Skawiński dr. z Krasnegostawu; Stefan Czaplicki wł. d. z Radomskiego; Gustaw Tarnawski dr. med. z Paryża; Tomasz Dunin obyw. z Kongresówki.

Wiadomości urzędowe.

— Minister skarbu mianował starszego inspektora podatkowego Andrzeja Józefa Lipperta sekretarzem skarbowym, komisarza skarbowego Fryderyka Martera i inspektora podatkowego Teodora Terleckiego starszymi inspektorami podatkowymi w obrębie dyrekcji skarbowéj w Czerniowcach.

Wyciąg z dziennika urzędowego *Gazety Lwowskiéj* z dnia 26 lipca.

Licytacje. W sądzie powiat. w Białej 25 sierpnia i 26 września realność l. 201 w Wilkowicach. — W sądzie pow. w Krzeszowicach 28 września, 26 paźdz. i 24 listop. realność l. 2 w Mirowie.

Konkursa. Przy sądzie kraj. w Krakowie posada lekarza więziennego. — Przy starostwie w Stryju posada djetarjusza dla służby w registraturze; płaca 25, późniéj 30 zła. — W celu otworzenia z d. 1 września 1873 czterech klas niższych przy wyższéj szkole realnéj w Stryju nowo kreowanéj najwyższem postanowieniem z d. 9 grudnia 1872, rozpisuje kraj. rada szkolna konkurs na następujące posady nauczycielskie: 1) posadę dyrektora; 2) posadę nauczyciela języka polskiego; 3) posadę nauczyciela języka niemieckiego; 4) posadę nauczyciela geografji i historji; 5) posadę nauczyciela matematyki; 6) posadę nauczyciela geometrji wykreślnéj i rysunku linearnego; 7) posadę nauczyciela rysunku odręcznego. — Posada kancelisty przy sądzie obw. w Nowym Sączu.

Dnia 8 lipca r. b. umarł w Uhnowie, w pow. rawskim, pleban obrz. rz. kat. ks. Józef Motyl, przeżywszy lat 69, z tych w stanie duchownym 41. Do parafji tego probostwa należy w 18 miejscowościach 2531 dusz. Obowiązki pasterskie pełni każdoczesny pleban przy pomocy ustanowionego wikarego. Prawo patronatu wykonuje klasztor kks. Bazyljanów w Uhnowie. Główne uposażenie stanowią: 84 morgów 349 sążni kw. ról w dobréj glebie, 99 morgów, 735 sążni kw. łąk, 35 morgów, 752 sążni kw. lasu, daléj kapitał 34,460 w 5% obligacjach indemnizacyjnych, a przytem kilka pomniejszych źródeł. Czysty dochód roczny obliczony jest na 1537 zła., i pokrywa tak kongruyę plebana jako téż płacę wikarego i podatki plebańskie, a beneficjum to należy do hojniéj uposażonych w kraju.

Gospodarstwo przemysł i handel.

Ajencja banku galicyjskiego dla handlu i przemysłu w Oświęcimie:

Oświęcim dnia 29 lipca. — Na wczorajszym targu w Wiedniu było wołów sztuk 3647, płacono za centnar mięsa 33—34 zła.

Oświęcim, 30 lipca. — Na dzisiejszy targ dostawiono wołów sztuk 1550, płacono za parę 250—366 zła., a za centnar mięsa loco Wiedeń 3 zła.

W Berlinie d. 28 t. m., było wołów 2140, płacono za centnar cłowy mięsa 22—24 talarów. Ceny owiec nie zmienione, za sztukę 45 funt. mięsa mającą płacono 10 tal. i to przy spędzie 31,608 sztukę. Ceny nierogacizny spadły tak w Berlinie jak w Wiedniu; w Berlinie płacono za centnar 18 tal., przy spędzie 4665 sztuk.

Ostatnie wiadomości.

Czas żąda w ostatnim numerze swoim „porozumienia się przywódzców politycznych wszystkich krajów i stronnictw anticentralistycznych“ przed przystąpieniem do wyborów rajchsratowych. Zgadzamy się w zupełności na ten projekt, gdyż, jak to już nieraz staraliśmy się wykazać, tylko solidarne działanie opozycji wszystkich krajów i narodowości może nam dać nadzieję „przełamania hegemonji“ panującego dzisiaj stronnictwa a raczéj koterji centralistycznéj.

„Nowa Presse“ powstaje przeciw ministrowi Ziemiałkowskiemu z powodu, iż tenże nie agituje w Galicji za wyborami w duchu centralistycznym i powołuje się przytém na „Gazetę trjesteńską“, która zapowiada bliską dymisję Ziemiałkowskiego.

Szach perski przybył już do Wiednia. Po powitaniu odwiózł go cesarz do zamku laksenburskiego, gdzie go oczekiwali cesarzewicz, arcyksiążęta, ministrowie i naczelnicy władz cywilnych i wojskowych.

Prov. Corr. utrzymuje, że cesarz Wilhelm odwiedzi prawdopodobnie Wiedeń na kilka dni, ale dopiéro w miesiącu wrześniu.

Król saski zasłabł niebezpiecznie.

Na posiedzeniu izby niższéj oświadczył Gladstone, że zaślubiny ks. Edynburskiego z księżną rossyjską nie mają znaczenia politycznego. „Minęły czasy — rzekł — gdy małżeństwa książąt miały znaczenie polityczne i dyplomatyczne. Cieszę się mogąc wyrazić zdanie, że małżeństwo ks. Edynburskiego polega na wzajemnéj skłonności. Niedawno temu lud angielski poczytywał Rossję z powodu szczególnych stosunków za państwo nieprzyjacielskie; spodziewam się jednak, iż nowy węzeł między obu wielkiemi monarchjami całkiem inne stworzy w opinji publicznéj usposobienie. Winszuję sobie, że związek ten pod rządem cara przychodzi do skutku, a nie odznaczają go projekta wzrostu, lecz tylko akt humanitarny, który sam jeden wystarcza, aby imieniowi jego zjednać cześć i sławę — jest nim zniesienie poddaństwa.“

Tyleż tylko skorzysta Anglja z ostatniéj wyprawy chiwańskiéj?

Telegramy „Kraju“

Madryt 31 lipca. Powstanie w Sewilli zupełnie stłumione. Miasto Almeria odparło pierwsze uderzenie okrętów powstańczych, wysłanych z Kartageny. Powstańcy w Kartagenie utworzyli własne ministerstwo i mianowali dyrektorjat.

Kursa. — Wiedeń 31 lipca godz. —.— 4% zjednocz. dług państwa banku 67.40. — Zjedn. oblig. państwa w srebrze 72.75.—Losy z 1860 r. 102.25.— Akcje banku 963.—. — Akcje kredytowe 214.—.—Londyn 110.90.— Srebro 107.75. — Dukat —.—.— Lombardy 184.—. — Losy z 1864 r. 129.50. — Akcje franko-austr. 67.50. Napoleony 8.87—. — Akcje kolei Karola Ludwika 220.50. — Akcje kolei lwow. czern. 137.—.— Akcje kolei półn. wschodniéj 113 50. — Akcje banku związkow. 36.—.— Oblig. indemn. gal. 74.50.— Akcje banku wied. dla obrotu 126.50. —Akcje anglobanku 164.50.—Akcje kolei rząd. 328.—. — Kolei siedmiogrodz. —.—. — Kolei Rudolfa 157.—. — Tramway 263.—. Banku budowy 86.25. — Akcje kolei wschodniéj 74.—. — Akcje banku anglo węg. 52.—. — Akcje kolei zjedn. 130.—.—Losy tureckie 64.75.— Losy premj. węg. 82.—.—Akcje kolei bogumińskiéj 151.50. — Akcje kolei ces. Elżbiety 215.—. Akcje kolei półn. zachodn. 201.—.—. Akcje franco hungaria 27.—. — Ogólny bank austr. 90.—. — Akcje nowego wiedeńskiego tow. Tramway —.—.

Usposobienie giełdy: stałe.

Wydawca i redaktor odpowiedzialny: Stanisław Gralichowski.

Kurs papierów i pieniędzy.

KRAKOW, 31 lipca.	płaca Zła.	c.	żądaja Zła.	c.
5% Obligacje indemn. galicyjskie..	74	—	76	—
kupon ubiegły ... 118				
4% Listy zastawne galicyjskie	70	—	72	—
kupon ubiegły 33				
5% Listy zastawne galicyjskie....	77	50	79	50
kupon ubiegły ... 58				
4% Listy zastawne polskie serja I..	94	—	95	50
kupon ubiegły ... 42				
4% Listy zastawne polskie serja II.	93	—	94	50
kupon ubiegły ... 42				
5% Listy zastawne polskie nowe ..	93	25	95	25
kupon ubiegły ... 52				
4% Listy likwidacyjne polskie....	79	50	80	50
kupon ubiegły ... 66				
6% Listy zastawne banku hip. gal.	84	—	86	—
kupon ubiegły ... 248				
6% Listy zastawne banku włościań.	—	—	94	—
kupon ubiegły ... 050				
Galic. zakładu kredyt. ziemskiego:				
5½% Listy zast. 36-letnie srebrem.	—	—	—	—
6% Listy zast. 36-letnie banknot..	—	—	—	—
6% „ „ 18-letnie „	—	—	—	—
Akcje kolei warszawsko-wiedeńskiéj.	—	—	94	—
„ galic. Karola-Ludwika..	219	—	224	—
„ lwowsko czern.-jaskiéj..	135	—	139	—
Losy krakowskie na 20 zła.	—	—	—	—
„ 5% (Donau-regulirung)	—	—	—	—
„ premjowe węgierskie	—	—	—	—
„ 3% tureckie 400 franków	—	—	—	—
„ miasta Stanisławowa	—	—	—	—
Srebro nowe austrjackie	107	—	109	—
„ w kuponach	106	50	108	50
„ (obrączkowy rubel)	167	—	174	—
Ruble papierowe rossyjskie....	146	50	148	25
Talary pruskie	1	60	1	63
Dukat obrączkowy	5	18	5	30
20-frankówka	8	80	8	90
Rumuńskie obligacje 100 tal.	39	—	41	—

WIEDEN, 30 lipca.	płaca Zła.	c.	żądaja Zła.	c.
Renta austrjacka 5% ...	67	60	67	70
„ „ w srebrze 5%	73	10	73	30
Losy:				
Z roku 1839 całe za 100 zła....	262	—	265	—
„ 1839 ⅕ „ 100 „	—	—	—	—
4% rząd. z r.1854 za 250 „	91	75	92	25
5% „ 1860 całe „ 500 zła.	102	50	103	—
5% „ 1860 ⅕ „ 100 „	—	—	113	—
Rządowe „ 1864 za 100 zła.	129	50	130	—

	płaca Zła.	c.	żądaja Zła.	c.
Węgierskie poż. prem. na 100 zła....	81	75	82	25
Kredytowe 1860 r..... „ 100 zł. m. k.	161	—	162	—
Krakowskie .... „ 20 zła. ..	22	—	23	—
Ofen (Budy) .... „ 40 „	25	—	27	—
Rudolfa .... „ 10 „	13	—	14	—
Salzburga .... „ 20 „	19	—	20	—
Obligacje:				
Indemnizacyjne galicyjskie	74	50	75	50
Pożycz. kolei węg. sr. 5% szt. 120 zła.	96	50	97	—
Akcje bankowe:				
Anglo-austrjackie .... za 120 zła.	165	—	166	—
Boden-Credit austrjac. . „ 80 „	—	—	—	—
„ „ węgier.... „ 80 „	57	25	57	—
Franco austrjackie .... „ 80 „	27	—	28	—
„ węgierskie ... „ 80 „	27	—	28	—
Galic. banku hipotecz. ... „ 200 „	—	—	—	—
„ dla handlu i prz... „ 80 „	44	—	50	—
„ Landobk. Lwów. .. „ 100 „	—	—	—	—
Handelsbank wiedeński .... „ 200 „	75	—	76	—
Interventionsbank ...... „ 80 „	22	—	23	—
Länderbank Verein ...... „ 140 „	105	—	108	—
Nationalbank .... „ 600 „	964	—	966	—
Unionbank .... za 200 zła.	127	50	128	50
Vereinsbank austrjackie ... „ 80 „	35	—	36	—
Verkehrsbank .... „ 80 „	129	—	127	—
Wechslerbank wiedeńs. „ 80 „	144	—	146	—
Wechslerstuben Gesel.. „ 80 „	59	—	61	—
Wiener Bank Verein... „ 80 „	159	—	161	—
Akcje kolei:				
Arcyksięcia Albrechta 200 zła. sr.	—	—	—	—
Alföld Fiume .... 200 zła. sr.	153	—	155	—
Dniestrzańska ...... 200 „	—	—	—	—
Elisabeth .... 200 zł. m. k.	216	—	218	—
„ Linz Budw. 200 zł. w. a.	—	—	202	—
Eperies-Tarnow ..... 200 „	—	—	—	—
Ferdinand Nordbahn 1000 zł. m. k.	2090	—	2100	—
Gal. Karl Ludwig ... 210 zła. sr.	220	50	221	50
Kaschau Oderberg ... 200 zła. sr.	151	50	152	25
Lemb. Czern. Jassy.. 200 „	137	—	137	50
Rudolfbahn .... 200 „	157	25	157	75
Siebenbürger I. ..... 200 „	151	—	151	50
Staatsbahn (500 fr.) 200 „	328	—	330	—
„ II emisji.. 200 „	—	—	—	—
Südbahn (Lombard.). 200 „	184	—	185	—
Theissbahn .... 200 „	—	—	206	—
Tramway wied. ..... 200 „	266	—	267	—
Węg. gal. I. Łupk. .. 200 „	—	—	—	—
„ Nordostbahn ... 200 „	113	50	114	50
„ Ostbahn (500 fr.) 200 „	75	25	75	75

Akcje przemysłowe:	płaca Zła.	c.	żądaja Zła.	c.
Baugesells. allg. oest. 120	84	50	85	—
„ Wied..... 100 zł. w. a..	111	—	111	50
Bauverein „ 100 „ „ „ „	32	50	33	50
Kałusza .... 200 „ „ „	—	—	—	—
Masz. wied.......... 200 „ „ „	—	—	—	—
„ lwow. .... 100 „ „ „	—	—	—	—
Parcelacyjne galic.... 100 „ „ „	—	—	—	—
Wied. parcelacyjne... 100 „ „ „	42	—	43	—
Listy zastawne:				
Allg. oest. Bd. Kr. los... 5% zła. sr...	100	—	100	50
„ „ 33 lat los ... 5% w. a. ...	87	—	87	50
„ „ gm. 40 ..... „ „	85	—	86	—
Galic. Banku Hyp..... 6% w. a....	84	50	85	—
„ Banku Włośc. .. 6% „ „...	92	50	93	—
Nationalbank........ 5% m. k....	—	—	—	—
„ „ .... 5% w. a. ...	90	15	90	30
Węg. tow. kred....... 5½% „	80	—	80	50
Obligi pierwszeństwa:				
Arcyks. Albrechta .... 100 w. a. ...	77	50	78	—
Alföld Fiume........ 5% zła. sr...	86	25	87	75
Dniestrzańskie....... 5% „ „..	47	50	48	50
Ferd. Nordbahn...... 5% m. k. ...	90	50	91	50
„ „ „ ..... 5% zła. ...	87	—	87	50
„ „ „ ..... 5% zła. sr...	106	25	106	75
Gal. Kar. Lud........ 5% „ „..	102	50	—	—
„ II. em. .... 5% „	97	—	—	—
„ 1871 III. .... 5% „	96	75	97	25
Kasz. Oderb. .... 5% „	91	50	92	—
Lwów.-Czern.-Jassy:				
„ I 1865....... 5% sr. w. a..	74	—	74	50
„ II 1867....... 5% „ „ „	85	50	—	—
„ III 1868....... 5% „ „ „	75	—	75	50
„ IV 1872....... 5% „ „ „	—	—	—	—
Mähr. Sch. Central.... 5% „ „ „	84	—	85	—
Siebenbürgen I. ..... 5% sr. w. a..	85	75	86	—
Südbahn (Lombardy). 3% „ „ „	109	—	109	50
Theissbahn.......... 5% „	—	—	—	—
Węg.-galic. Łupkow. . 5% „ „ „	79	75	80	25
„ Nordostbh... 300 5% „ „ „	—	—	76	—
„ Ostbahn .... 300 5% „ „ „	70	—	70	50

WARSZAWA, 28 lipca.	Rrs.	k.	Rsr.	k.
Listy zastawne serji 1. 4%	95	30	95	60
„ „ „ 2. 4%	93	85	94	15
kupon ubiegły...........	—	41	—	—
„ nowe 5%	94	5	94	35
kupon ubiegły...........	—	51	—	—
„ likwidacyjne 4%	79	85	80	15
kupon ubiegły	—	64	—	—

W sprawie kolei węg. wschodniéj (**Ostbahn**).

ODEZWA.

Podpisany komitet ma zaszczyt zaprosić Szanownych P. T. posiadaczy akcyi kolei wschdniéj-węgierskiéj „**Ostbahn**“ na walne zgromadzenie, które się odbędzie w Krakowie w sali radnej Świetnego Magistratu w Krakowie **w dniu 12 sierpnia** b. r. o godzinie 5 po południu.

Wstęp mają tylko posiadacze akcyi, lub ich wykazani pełnomocnicy.

Przedmiotem zgromadzenia będzie:

1) zdanie sprawy z dotychczasowéj czynności komitetu; tudzież przedstawienie przebiegu całéj sprawy kolei wschodnio-węgierskiéj „Ostbahn“;

2) wybór stałego Komitetu;

3) narada nad dalszém działaniem.

Ponieważ od energicznego działania zależy przyszłość akcyi, przeto Komitet żywi nadzieję, że P. T. posiadacze akcyi jak najliczniejéj zebrać się zechcą.

Przytém zawiadamia Komitet P. T. posiadaczy akcyi, iż do Komitetu zgłoszono dotąd 7018 sztuk akcyi, i że Komitet stósowne pr.testa do węgierskich ministerstw komunikacyi i skarbu wystósował i wysłał.

Od **Komitetu** posiadaczy akcyi kolei wschodnio-węgierskiéj „**Ostbahn**“.

Kraków dnia 30 lipca 1873 r.

Dr. F. Wilkosz,
przewodniczący Komitetu.

(4507 1-3).

Zakład browaru piwnego

W. WŁADYSŁAWA DĄMBSKIEGO

w Wojniczu

Szanownych kupców, traktyerników i utrzymujących piwiarnie uwiadamia, iż z dniem 1 Lipca b. r. rozpoczął na zamówienia wszędzie wysyłki najdoskonalszego

marcowego piwa dubeltowego

podług wyrobu słynnego browaru w Klein Schwechat wyprodukowanego i takowe sprzedaje taniéj jak wszystkie inne (4479 3-4)

browary w kraju.

Zamówienia na to marcowe piwo dubeltowe jako też na piwo

☛ **„B O K“** ☚

zbliżające się doskonałością i mocą do angielskiego porteru, przyjmują się franko i natychmiast przesyłki do stacyi kolei w Bogumiłowicach **bezpłatnie się uskuteczniają**; a każden odbiorca o uskutecznionéj wysyłce osobném pismem uwiadamiany zostaje.

☛ Podróżni z naszego Zakładu są listami od Administracyi akredytowani. ☚

Podziękowanie.

Rzeczywiście Opatrzność zesłała nam w porę pana **Jana Jaworskiego** doktora kolejowego z Ustrzyk, który przy nader nieszczęśliwym porodzie okazał biegłość sztuki i nadzwyczajną przytomność umysłu od początku aż do uskutecznienia całéj operacyi. Nie podobna mi tutaj opisywać całego przebiegu, aby PP. interesowani ocenili doniosłość wdzięczności naszéj. Przytaczam tylko, że mąż i pięcioro małych dzieci tylko zdolności i nadzwyczajnéj przytomności umysłu zawdzięczają swoje wybawienie od osierocenia.

Dzięki Ci dzielny Doktorze panie Janie Jaworski, wdzięczność nasza dla Ciebie pozostaje do zgonu w sercach naszych

Józef Miszke
z rodziną w Chyrowie.

(4503 3-3)

C. k. uprzywilej. kolej galicyjska Karola Ludwika.

OBWIESZCZENIE.

Dotychczasowy dodatek ażya do naszych cywilnych i wojskowych taryf zniża się od d. 1 sierpnia b. r. aż do dalszego postanowienia na 5%. Dotychczasowe wyjątki od dodatku ażya nie podlegają zmianie.

Lwów w lipcu 1873 roku.

Dyrekcya ruchu.

(4508 1 3).

Od 1 Października (4494 ?)

MIESZKANIE

do wynajęcia, składające się z 3 pokoi i kuchni. Na żądanie także stajnia i wozownia **w dworku „pod Lipkami“** za klasztorem Zwierzynieckim.

SPA BELGIQUE

ŻELAZNE MINERALNE WODY, najdawniejsze i najbogatsze w świecie w żelazo. — Sezon wód-od 1° maja do 31° paździemika. — Piękny, wnów wystrojony budynek dla kąpieli. — Osiem źródeł, wiadomych swoimi własnościami, wyleczające anemii, bladaczki, konsumpcii, niepłodności, dziecinne choroby, choroby żołądka, ócz, urynowego kanała, pęcherzowy kamień i t. d **PYSZNE KAZINO.** Salony dla konwersacij i gier dozwolonych. Bale i tańcujące wieczovy. — Teatr. — Koncerta podczas dnia i wieczorem. Hoteli, restawracii i kawiarni pierwszego rzędu. Polowanie, połów, vyb, strzelanie do celu. Ardeńskie koni. Wielkie wyścigi. — Steeple chase. — Sprzyjająca dla zdrowia miejscowość; przechadzki i okolicy znamienite. Komunikacii s całą Europą za pomocą żelaznej drogi. Telegraf.

Majątek ziemski

w Galicyi zachodniéj blisko kolei żelaznéj położony, obejmujący wraz z lasem przeszło 2000 morgów ziemi, 4 folwarki dostatecznie zabudowane, jest z wolnéj ręki do sprzedania. Kupujący zechcą się zgłosić pod adresem: Rodryk Als adwokat w Rzeszowie. (4569 1-3).

Zawiadamiam osoby interesowane, że jak w zeszłym tak i w tym roku chcące uczęszczać do seminaryum i gimnazyum

PANIENKI

znajdą u mnie pomieszczenie i stół obok rodzicielskiéj opieki. Osoby interesowane zgłosić się zechcą na ulicę **Floryańską** pod N. 335 (nowy 184) na I piętrze pomiędzy godziną 2 a 4 po południu każdodziennie, wyjąwszy niedziel i świąt.

Stefanija z Sawiczewskich
Strażyńska. (4511 1-3)

Konkurs.

W szkole rolniczéj w Kocobędzu pod Cieszynem na Szlasku austr. jest posada ekonomicznego kierownika.

Dochody są: 400 zł. a. w., bezpłatne mieszkanie, światło, opał, 1/4 morha roli i 3 miary (mass) mleka dziennie.

Jeżeli ubiegający się o tę posadę mogą się wykazać wiadomościami teoretycznemi, a szczególnie praktycznemi i władają językiem niemieckim i polskim lub morawskim, powinni własnoręcznie napisane i w dowody zaopatrzone podania wnieść do 6 września do kuratoryi Kocobędzkiéj szkoły rolniczéj w Cieszynie.

Posada może być zaraz objęta. (4510 1-3).

Niniejszem mam zaszczyt polecić Szanownéj Publiczności m j (4487 2-5)

skład kafli

z pierwszorzędnych fabryk pruskich sprowadzanych i oznajmiam, iż podejmuję się stawiania i przestawiania pieców po najumiarkowańszych cenach. Polecam się łaskawym względom

Toefil Michalski
przy ulicy Sławkowskiéj Nr. 284.

HANDEL

MAKSYMILIANA CARO

w Krakowie przy ulicy Kanoniczéj Nr. 125

poleca

OBICIA POKOJOWE.

Portland Cement, grodziecki, opolski i szczeciński.

Gips dla murarzy i rzeźbiarzy.

Tekturę ogniotrwałą do pokrycia dachów.

Asfalt, smołowiec

do smarowania dachów gontowych i papkowych.

Farba w pokoście zaprawiana

w blaszanych flaszkach w różnych ilościach.

Farba czerwona dachowa.

Pasta kauczukowa

do zaprawiania podłogi.

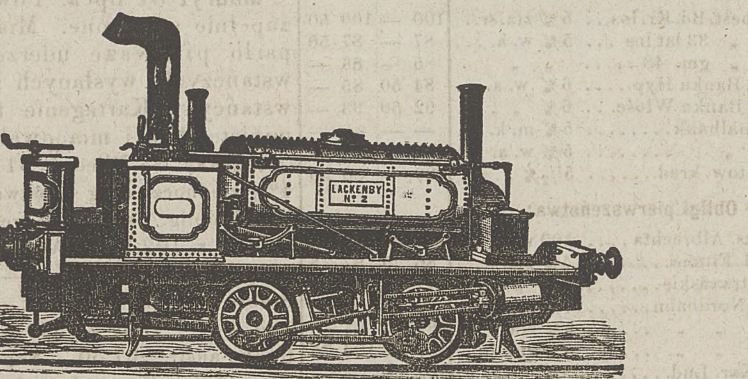
CERATY

(4415 -28).

na stoły, meble, chodniki i do wykładania podłogi.

Amoniak (Schwefelsaurer-Amoniak).

Smarowidło.



A. MACKEAN & COMP.

Fabryka: **Wrocław.** Filie: **Kraków** i **Wiedeń.**

Jeneralna ajencya **pierwszych angielskich specyalnych fabryk** dostarczająca **lokomotywy, maszyny do wydobywania, przenośne i nieprzenośne tartaki i maszyny do obrabiania drzewa, lokomobile i nieprzenośne maszyny parowe, wagi setne, dziesiętne i do ważenia bydła** od 3 do 1000 centnarów; najnowsze, zupełnie pożądane **młocarnie parowe** z patentowanemi ramami żelaznemi **Robey'a & Comp. w Linkolnie; kosiarki i żniwiarki Waltera A. Wood'a Hoosick-Falls'a w Nowym Yorku; drylowniki i szerokorzutne siewniki, przetrząsacze siana, konne grabie z stalowemi zębami, młocarnie ręczne i kieratowe, młyny i skrzynie do przechowywania lodu** i rolnicze maszyny **własnego wyrobu.**

(4498 1-3)

Z zasady mamy maszyny tylko najlepszéj według powszechnego uznania konstrukcyi i wykonania i dajemy zupełną rękojmię. — Illustrowane spisy, cenniki i wykaz stosunków z handlowemi domami **darmo i opłatnie.**

A. MACKEAN & Comp.

☛ **Biuro i skład w Krakowie.** ☚

Ulica Basztowa 158 przy plantach, wprost ulicy Szpitalnéj.

W drukarni „Kraju“ pod zarządem St. Gralichowskiego.